

Wrocław, dnia 3.01.2012 r.

Waldemar Wietrzykowski
ul. Jabłeczna 38/1
50-539 Wrocław
POLAND

Komisja Europejska

E-mail: JUST-CHARTE@ec.europa.eu

dot. odpowiedź na pismo z dnia 18.10.2011 r., znak JUST/CI/AG/vf/l 179451s, ref. Ares(2011)1104873

Odpowiadając na pismo Komisji z dnia 18.10.2011 r. informuję, że wysłałem już dwie skargi w sprawie nieprzestrzegania prawa wspólnotowego w sądzie polskim do instytucji europejskich:

- skargę z dnia 17.10.2011 r. do Komisji Europejskiej o naruszenie artykułów 136, 137 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską oraz
- skargę z dnia 24.10.11 r. do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (nr skargi: 72438/11) w sprawie naruszenia praw podstawowych dotyczących artykułów 6,13,14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Komisja Europejska nie zajęła jeszcze stanowiska w tej sprawie, natomiast Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu pismem z dnia 22.12.2011 roku, znak pisma ECHR-Lpol11.00.R (CD0), KKZ/MJG/jmc, przesłał mi decyzję, że na posiedzeniu Trybunału orzekającego w dniu 15 grudnia 2011 roku jednoosobowo zdecydował, że z uwagi na art. 34 oraz 35 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (warunki dopuszczalności skargi) skarga jest niedopuszczalna a decyzja w tej sprawie jest ostateczna i nie podlega zaskarżeniu, ani do Trybunału, z Wielką Izbą łącznie, ani do jakiegokolwiek innej instytucji. Ponadto Trybunał poinformował mnie, że Kancelaria Trybunału nie będzie udzielać żadnych dodatkowych informacji dotyczących posiedzenia Trybunału w mojej sprawie, ani prowadzić ze mną dalszej korespondencji na temat powyższej decyzji, jak również nie będzie wysyłał do mnie żadnych innych dokumentów z Kancelarii Trybunału w tej sprawie, a akta sprawy zostaną zniszczone w ciągu jednego roku od daty decyzji, tj. od dnia 22 grudnia 2011 r.

Pragnę zauważyć, nie tylko postanowienia sądu polskiego, ale i decyzja Trybunału Praw Człowieka utwierdzają mnie teraz w przekonaniu, że prawa człowieka do sprawiedliwego, bezstronnego i jawnego osądu nigdzie w Unii Europejskiej nie są przestrzegane.

W związku ze wspomnianą decyzją Trybunału powstają pytania, dlaczego mam się nie dowiedzieć, który z warunków wymieniony w artykule 35 (a jest ich 5) nie został w skardze spełniony i na tej podstawie odrzucona cała zawartość merytoryczna skargi, a wraz z nią cała istota problemu? Czy Trybunał nie chce już nic wiedzieć o przedstawionym w skardze ważnym problemie? Dlaczego żadne bliższe wyjaśnienia w sprawie odrzucenia mojej skargi nie zostaną mi udzielone?. A może jest to tylko nie spełnienie warunku naprawialne: typu art.35 ust 2a – brak podpisu? Czy jest to postępowanie zgodne z prawem człowieka, aby wywoływać u niego przynajmniej subiektywną krzywdę i nie dopuszczać do jej naprawienia w postaci obiektywnej prawdy?

Powyższe zapytania jak i brak ustosunkowania się Komisji Europejskiej do przesłanej wcześniej mojej skargi powoduje, że nadal uważam (i nikt tego nie zmienił), iż naruszono moje prawa podstawowe, lecz w odróżnieniu od chwili początkowej nie mogę już teraz złożyć skargi ani do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ani do jakiegokolwiek innej instytucji w Unii Europejskiej (tak mnie pouczył Trybunał, który odmówił zarazem udzielenia szczegółowych wyjaśnień w mojej sprawie).

W związku z powyższym mam prawo sądzić, że Unia Europejska nie broni już moich praw wolności (wolności jednostki do dochodzenia swojej sprawiedliwości) i pozostawia mi jedyną ewentualność zwrócenia się do krajów innych rejonów naszej Ziemi z poza Unii Europejskiej, aby tam poszukiwać swojej wolności i sprawiedliwości.

Oczekuję stanowiska Komisji Europejskiej w tej sprawie.

Z poważaniem



mgr inż. Waldemar Wietrzykowski

Do pisma dołączam:

1. Skarga do Komisji Europejskiej z dnia 17 października 2011 r. (załączniki do skargi podłączyłem do skargi przesłanej pocztą listową)